

rolę odgrywa znajomość stosunków własnościowych, spróbować odtworzyć ich ewolucję w okresie między XI a XV w. (rozdział szósty). A oto główne myśli tej ostatniej partii wywodów. Aż do przełomu XI i XII w. nie istniały w Nowogrodzie prywatne dobra ziemskie („*voščiny*”) zarówno książęce, jak i bojarskie. Cały areal znajdował się we władaniu chłopskich wspólnot. Jedynie zwierzchnie prawa do niego, realizowane w postaci różnorodnych danin ściąganych od ludności, pozostawały w rękach melioratu tej bojarskiej republiki, zbierającego się periodycznie na wiecach. Stopniowo tylko pojawiać zaczęły się w źródłach informacje na temat dóbr książęcych, a następnie poszczególnych feudalów. Przechodziły one w prywatne ręce w drodze nadań, najpierw ze strony wiecu, następnie książąt. Inną drogę uzupełniania takich fortun widzi Autor w aktach nabywania gruntów od wspólnot wiejskich, dokonywanych nb. pod kontrolą władzy książęcej.

S.R.

Jean-Pierre Poly, Eric Bournazel, *La mutation féodale X^e - XII^e siècles*, Paris, Presses Universitaires 1980, ss. 511. Nouvelle Clio vol. 16.

Długo wypadło czekać na wypełnienie luki chronologicznej, jaka wytworzyła się między tomami 14 (R. Doehaerd o gospodarce i społeczeństwie wczesnego średniowiecza) i 18 (L. Genicot, próba syntetycznego spojrzenia na XIII w.). Niniejszy tom wyszedł spod pióra dwu historyków ustroju i prawa młodszego pokolenia, cieszących się jednak już zasłużoną renomą (o E. B. por. CPH, XXX, 2, s. 277). Podobnie do wszystkich pozostałych i obecny tom rozpada się na trzy części: orientacja bibliograficzna, bilans wiedzy oraz problemy otwarte, czekające na badanie (tu m. in. kwestia rozwoju więzi narodowych, związki między władzą i produkcją, drogi rozwoju i upowszechniania herezji, mentalności). Część środkowa w sześciu rozdziałach podsumowuje stan badań nad takimi problemami, jak: słabnięcie władzy centralnej i rozwój władztw terytorialnych, związki zależności międzyludzkiej wśród równych pozycją, narodziny rycerstwa i jego stapianie się w jedną warstwę z dawną arystokracją, położenie różnych grup ludności zależnej, aspekty zhierarchizowania feudalnego społeczeństwa, wreszcie rolę monarchii w tym ostatnim zakresie. Widzenie autorów, w odróżnieniu np. od wspomnianego L. Genicot, ograniczone jest do Europy zachodniej. W tym wszelako zakresie starają się oni w sposób wyczerpujący zdawać sprawę zarówno z regionalnych odrębności, jak i stanu poszczególnych historiografii narodowych.

S.R.

Structures féodales et féodalisme dans l'Occident médiéval (X^e - XIII^e s.). Bilan et perspectives de recherches, Rome 1980, ss. 800. Collection de l'Ecole Française de Rome 44.

Jest to pokłosie międzynarodowego sympozjum zorganizowanego w 1978 r. przez wspomnianą Ecole oraz CNRS. Stanowi też ono kontynuację o dziesięć lat wcześniejszej debaty na temat początków feudalizmu, w tradycyjnym, wąskim tego słowa znaczeniu, po obu stronach Pirenejów (por. CPH XXII, 2, s. 273 i n.) Trzydzieści osiem zawartych w tomie tekstów rozkłada się pomiędzy ogólne wprowadzenie

(P. Toubert) i podsumowanie (Ph. Contamine), oraz sześć części wyodrębnionych bądź wedle kryterium regionalnego (południowa Francja i Hiszpania, „Regnum Italiae”, Państwo kościelne i Włochy południowe, kraje nie należące do Zachodu, jako to państewka krzyżowców czy świat muzułmański), bądź problemowego (miasta a feudalizm). Z merytorycznego punktu widzenia cały ten materiał można by podzielić jeszcze inaczej, na studia traktujące o różnych lokalnych formach władztwa dominialnego oraz wariantów zależności wasalno-lennej. Dla czytelnika polskiego szczególnie walor z racji przybliżania mniej znanej mu problematyki będą miały przede wszystkim teksty: P. Bonnassie na temat genezy i form feudalizmu na obszarach między Rodanem a Duero (s. 17-56); T. N. Bissona o dwunastowiecznym feudalizmie katalońskim (s. 173-192); G. Fasoli na temat związków pomiędzy miastami włoskimi a miejscowym feudalizmem (s. 365-385); H. Bresc o transplatacji normañskiego systemu lennego na Sycylię lat 1070-1240 (s. 631-647); H. Ahrweiler o bizantyjskiej „pronii” (s. 681-689) oraz C. Cahen o „feudalizmie” arabskim (s. 691-698) i N. Beldiceanu o tureckim (s. 743-753).

S.R.

František Graus, *Die Nationenbildung der Westslawen im Mittelalter*, Sigmaringen 1980, J. Thorbecke Verlag, ss. 260. Nationes — Historische und philologische Untersuchungen zur Entstehung der europäischen Nationen im Mittelalter, hrsg. von H. Beumann u. W. Schröder Bd. 3.

Autor, najlepszy chyba dziś znawca porównawczo ujmowanej historii Słowian Zachodnich był wręcz predestynowany do podjęcia poruszanej w książce problematyki. Wstępny zarys jej w odniesieniu do Czech przedstawił on jeszcze w 1966 r. (*Historica*, t. 13). W niniejszym studium poszerzony został przede wszystkim obszar badań, a to o Polskę oraz Słowiańszczyznę połabską. I tak oto otrzymaliśmy klasyczny przykład syntetyzującej monografii, której pięć kolejnych rozdziałów zostało poświęcone: sprecyzowaniu wprowadzanych w obieg naukowy podstawowych kategorii pojęciowych, przesłankom procesów narodotwórczych, najwcześniejszemu ich etapowi rozwojowemu do przełomu XII i XIII w., dalszemu rozwojowi świadomości narodowej w Polsce i Czechach do schyłku XV w. *inclusive* z kwestią formowania się w tym czasie poczucia jedności słowiańskiej, wreszcie podsumowaniu wyników. Ważkie uzupełnienie autorskich wywodów stanowi piętnaście, jak gdyby wyjętych poza nawias właściwej narracji „dodatków”, mających za zadanie odciążenie wywodów właściwych od nadmiaru cytatów i rozważań źródłoznawczych. Traktują one między innymi o takich sprawach, jak: „gens” oraz „natio Sclavorum”, czy kształtowanie się pojęć „patria” i jej odpowiedników w językach czeskim („vlast”) i polskim („ojczyzna”). Za największe osiągnięcie Autora uznać należałoby trzy kwestie. Po pierwsze, udowodnienie, iż u swych pierwocin więzi narodowa nie jest tożsama z biologiczną (sprawa „więzi krwi”). Po wtóre, zdołał on cofnąć znacznie moment narodzin poczucia więzi narodowej u Czechów i Polaków poza tradycyjnie już przyjmowany wiek XIII, kiedy to nastąpiło zetknięcie wspomnianych grup etnicznych z falą niemieckich osadników. To w kręgu panującej dynastii i związanej z nią drużyny powstać miało zdaniem Autora poczucie szerszej, ponadnarodowej czy plemiennej wspólnoty. Grupa, *respective* klasa panująca, przekształcać zaczęła się w tzw. „naród polityczny”. Stopniowo więzi osobistej natury, artykułowane w postaci wierności dynastii czy przynależności do rodziny świętego patrona (*casus* Czech), ulegały terytorializacji. Punktem odniesienia